Łukasz Paradowski

Dyskurs w mediach internetowych dotyczący reformy emerytalnej w 2012 roku

Streszczenie: Artykuł przedstawia rolę mediów internetowych w przekazywaniu informacji o zmianach w systemie emerytalnym w wyniku reformy przeprowadzonej w roku 2012. Zaprezentowana została rola zarówno portali internetowych skupionych głównie na sprawach gospodarczych, jak i tych najbardziej znanych i najpopularniejszych serwisów internetowych.

Artykuł prezentuje również rolę dziennikarstwa w obecnym systemie mediów internetowych. Pokazuje, w jaki sposób dziennikarze przygotowują informacje oraz z jakich portali internetowych można uzyskać najszerszą wiedzę na temat zmian w systemie emerytalnym w roku 2012. W artykule przedstawiona została rola najpopularniejszych polskich portali internetowych w informowaniu społeczeństwa na temat zmian w systemie emerytalnym, jakie miały miejsce w roku 2012. Artykuł przedstawia również role portali ekonomicznych, z których można szczegółowo dowiedzieć się o zmianach, jakie następują w systemie emerytalnym.

W artykule można również znaleźć odpowiedź na pytanie, czy to media tworzą swoją politykę informacyjną, czy jest ona tylko i wyłącznie odbiciem tego, co pojawia się w mediach mainstreamowych. W tym wypadku dokonane zostało porównanie zarówno najpopularniejszych serwisów internetowych oraz serwisów, które specjalizują się w tematyce ekonomicznej. Artykuł odpowiada również na pytanie dotyczące miejsca mediów internetowych w dyskursie politycznym. Przedstawia ich rolę w kontakcie z politykami oraz możliwości uczestniczenia obywateli w kształtowaniu polityki społecznej państwa. Został dokonany podział polskich mediów internetowych na media prawicowe, lewicowe i centrowe. Podział ten został dokonany na podstawie analizy materiałów, jakie były zamieszczane w mediach, oraz odnoszenia się do słów liderów poszczególnych partii politycznych. Można powiedzieć, że portale, takie jak wpolityce.pl czy niezalezna.pl sympatyzują z prawą stroną sceny politycznej, odnosząc się w zasadzie tylko do słów liderów Prawa i Sprawiedliwości, a pomijają w dużej mierze przedstawicieli koalicji rządzącej oraz liderów partii lewicowych. Przedstawione zostały media zajmujące się problematyką gospodarczą i ich rola w edukacji emerytalnej.

Słowa kluczowe: media internetowe, komunikowanie polityczne, reforma emerytalna 2012, polityka społeczna

Obecnie trwa spór dotyczący kształtu polskiego systemu emerytalnego. Przedstawione w *expose* przez premiera Donalda Tuska propozycje zakładają stopniowe podnoszenie wieku emerytalnego i docelowo zrównanie go dla kobiet i mężczyzn. Uprawnienia emerytalne wszyscy Polacy mają nabywać w wieku 67 lat. Pomysł zmian w systemie emerytalnym budził kontrowersje nie tylko wśród opozycji, ale również wśród przedstawicieli koalicji. Każda z partii politycznych będących w parlamencie miała swoje pomysły na reformę emerytur.

Zmiany w systemie emerytalnym są ważne zarówno z punktu widzenia społeczeństwa polskiego, jak również z punktu widzenia budżetu państwa. Dla „statystycznego Kowalskiego”, jak przekonuje koalicja rządząca, korzyści mają być bardzo wymierne. Dzięki temu, że będziemy dłużej pracować, co wiąże się z dłuższym odkładaniem składek, dostaniemy wyższą emeryturę. Jednym z powodów wprowadzenia zmian w systemie emerytalnym jest wydłużaniem długości życia Polaków. Zmiany w systemie emerytalnym wprowadzają likwidację przywilejów dla grup, które do tej pory je posiadały. Nie będzie tak rażących dysproporcji pomiędzy pracującymi np. w sektorze prywatnym a pracownikami służb mundurowych.

Reforma wprowadza również równe traktowanie kobiet i mężczyzn w kwestii przechodzenia na emeryturę. W myśl założeń reformy emerytalnej na zmianach, jakie będą wprowadzone, najwięcej skorzystają właśnie kobiety, które będą pracowały o siedem lat dłużej w stosunku do obecnych zasad emerytalnych. Zmiany te, jak przewiduje serwis money.pl, spowodują, że świadczenia emerytalne kobiet wzrosną o 30%.

Reforma emerytalna ma na celu uspokojenie i usprawnienie polskiego systemu emerytalnego. Wprowadzenie zmian w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ma spowodować, że więcej osób w wieku 50+ będzie mogło znaleźć pracę, a jednocześnie pojawią się działania osłonowe dla osób, które mają problem z jej znalezieniem. Jednym z takich pomysłów jest wprowadzenie emerytur częściowych, które mają być pewnego rodzaju ratunkiem dla osób mających problemy na rynku pracy. Oczywiście nie będą one tak wysokie jak pełna emerytura, ale z drugiej strony mają dawać gwarancję życia na w miarę dobrym poziomie.

Media jako przekaznik informacji

Media mainstreamowe, które w wypadku mediów internetowych można zmierzyć na podstawie użytkowników i odsłon, są to najpopularniejsze portale internetowe. Niszowe portale internetowe w tym wypadku to te, które zajmują się tematyką ekonomiczno-finansową, a więc skierowaną do ściśle wyselekcjonowanego odbiorcy. Nie mają one takiej liczby użytkowników jak portale takie jak onet.pl, czy wp.pl, natomiast ich siłą jest czysto ekonomiczne podejście do tematu zmian w emeryturach. Zarówno jedno, jak i drugie media przekazywały bardzo dużo informacji na temat reformy emerytalnej, jednak czy można z nich wyłowić te informacje, dzięki którym zdobędziemy wiedzę na temat zmian, jakie czekają nas w systemie emerytalnym oraz w jaki sposób możemy sobie wyliczyć emeryturę na nowych zasadach? Czy poszerza się nasza wiedza na temat nowego porządku w systemie emerytalnym? W artykule przedstawione zostaną działania mediów internetowych (portale internetowe i po części media społecznościowe), które powinny odegrać bardzo ważną rolę w przekazywaniu informacji dla głównych adresatów reformy emerytalnej, czyli osób młodych. Powinny nakreślać zmiany, jakie będzie niosła przyszłość i praca do 67 roku życia. Media internetowe powinny również przedstawiać różne alternatywy i tłumaczyć założenia tych alternatyw. W artykule padnie odpowiedź na pytanie, czy media internetowe wywiązały się ze swojej roli. Jeśli tak, to w jaki sposób i o czym informowały?

W artykule przedstawione zostaną informacje, które były zamieszczone w najpopularniejszych portalach w Polsce o tematyce ogólnej, jak również tych *stricte* politycznych oraz gospodarczych. Według danych Megapanel PBI/Gemius najpopularniejszymi witrynami w kategorii informacja i publicystyka w Polsce są onet.pl, wp.pl, gazeta.pl, polskapresse.pl oraz interia.pl.

Tabela 1. Ranking witryn według zasięgu miesięcznego

INFORMACJE I PUBLICYSTYKA				
Lp.	Nazwa	Użytkownicy	Liczba odsłon	Zasięg %
1	Grupa Onet.pl – informacje i publicystyka	7 080 386	262 778 034	36,35
2	Grupa Wirtualna Polska/Orange – informacje i publicystyka	7 071 886	224 560 695	36,31
3	Grupa Gazeta.pl – informacje i publicystyka	5 462 264	183 258 986	28,04
4	Grupa Polskاپresse – informacje i publicystyka	4 272 150	72 975 986	21,93
5	Grupa Interia.pl – informacje i publicystyka	3 855 088	78 365 566	19,79

Źródło: <http://www.wirtualnemedia.pl/arttykul/najpopularniejsze-serwisy-tematyczne-w-lipcu-2012-roku> (10.09.12).

Wśród serwisów zajmujących się tematyką gospodarczą w badaniu wzięte zostały pod uwagę serwis money.pl, egospodarka.pl oraz wyborcza.biz. Serwis money.pl jest liderem wśród serwisów zajmujących się tematyką finansową, a jednocześnie nie jest powiązany z żadną grupą wśród wyżej wymienionych serwisów internetowych. Informacje przekazywane przez serwis money.pl oraz egospodarka.pl zostały zestawione z informacjami znajdującymi się w serwisie wyborcza.biz. Celem tego badania było sprawdzenie, w jaki sposób o reformie emerytalnej informują najbardziej znane serwisy gospodarcze. W badaniu serwisu wyborcza.biz i gazeta.pl ważne było sprawdzenie, czy te same informacje pojawiają się w obu serwisach internetowych. Serwisy wyborcza.biz i gazeta.pl należą do jednego właściciela, a mianowicie grupy Agora S.A. W badaniu informacji gospodarczych ujęte zostały również serwisy, takie jak finanse.onet.pl, finanse.wp.pl.

Badając zawartość informacyjną serwisów internetowych, porównane zostały ich sympatie polityczne. W tej grupie do badania dołączone zostały serwisy, których sympatie ściśle skierowane są w stronę partii prawicowych. Te serwisy to niezalezna.pl oraz wpolityce.pl. Serwisy z grupy Gazeta.pl sympatyzują z partiami lewicowymi natomiast grupa onet.pl i wp.pl swoje sympatie kierują w stronę centrową.

Badanie pokazało, że większość z mediów internetowych odtwarzało tylko informacje, które pojawiały się w telewizji bądź prasie oraz opierały

się w dużej mierze na informacjach przekazywanych przez Polską Agencję Prasową. Natomiast w małym stopniu skupiały się na wytwarzaniu własnych informacji i tłumaczeniu, na czym polega reforma emerytalna oraz na przedstawieniu jej wad i zalet. Jednie serwisy gospodarcze przekazywały, jakie zmiany wprowadza reforma oraz co zyskamy w myśl nowych przepisów emerytalnych.

Serwisy należące do grupy gazeta.pl przedstawiły natomiast poradniki dotyczące obliczania emerytury na nowych zasadach. Poradnik taki z pewnością pomoże zrozumieć korzyści, jakie wnosi zmiana systemu emerytalnego. Możemy wyliczyć zarówno emeryturę częściową, jak i świadczenie emerytalne nabywane w wieku 67 lat. Grupa gazeta.pl starała się również przedstawić, jakie będą skutki zmian w systemie emerytalnym. Pokazywała również, jakie korzyści przyniesie reforma oraz kogo ona może dotknąć najbardziej. Przedstawione zostały również zmiany, jakie czekają rolników, górników i inne do tej pory uprzywilejowane grupy zawodowe.

Z drugiej strony pojawiają się takie serwisy, jak niezleзна.pl czy wpolityce.pl, które skupiają się na bardzo wąskim ujęciu tematu, przedstawiając jedynie relacje z konferencji prasowych polityków prawicowych oraz z protestów organizowanych przez związki zawodowe. Serwisy te nie przedstawiają informacji na temat, kogo reforma emerytalna dotyczy oraz nie przedstawiają jej skutków zarówno dla obywateli, jak i budżetu państwa.

Podczas konferencji prasowych i wystąpień w mediach politycy prześcigali się w propozycjach zmian w systemie emerytalnym. Co rusz pojawiały się nowe propozycje reformy emerytur. Proponowano, aby emerytury uzależnić od stażu pracy, były również propozycje, aby kobietom, które zajmują się wychowaniem dzieci, odliczać od wieku emerytalnego 3 lata za każde dziecko. Jednak czy politycy zastanawiali się, co jest ważne dla „statystycznego Kowalskiego”? Czy chcemy pracować krócej i mieć niższe emerytury? Większość polityków nie brało pod uwagę badań przeprowadzonych przez sondażownie.

Polacy o emeryturach

Na początku roku 2012 CBOS zapytał Polaków o to, od czego według nich powinno zależeć przejście na emeryturę. Większość odpowiedziała się za stażem pracy oraz wiekiem. Ważne dla respondentów było to, jaki zawód wykonujemy.

Ryc. 1. Od czego przede wszystkim powinno zależeć nabycie prawa do emerytury?

Źródło: CBOS, „Opinia o podnoszeniu wieku emerytalnego i zmianach w systemie emerytalnym”.

Większość Polaków była nastawiona negatywnie do propozycji podwyższenia wieku emerytalnego. Zdecydowanie przeciwko takiemu rozwiązaniu opowiedziało się 75% kobiet i 64% mężczyzn.

Ryc. 2. Czy popiera Pan (i) podwyższenie wieku emerytalnego do 67 lat. Czy też jest Pan (i) temu przeciwny(a)?

Źródło: CBOS, „Opinia o podnoszeniu wieku emerytalnego i zmianach w systemie emerytalnym”.

W tym miejscu warto postawić pytanie, czy osoby opowiadające się przeciwko podniesieniu wieku emerytalnego posiadały dostateczną wiedzę na temat nowych zasad, jakie będą wprowadzone od roku 2013. Czy może wiedzieliśmy tylko tyle, ile było przekazywane w mediach?

Przeciwnicy podniesienia wieku emerytalnego stanowili 83% społeczeństwa. Jednak, co jest ciekawe, 7% badanych było skłonnych zaakceptować zmiany w systemie emerytalnym, jeśli dotyczyłyby one tylko kobiet. Zwolenników podwyższenia wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn w marcu 2012 roku było 8%.

Ryc. 3. Stosunek do podwyższenia wieku emerytalnego

Źródło: CBOS, „Opinia o podnoszeniu wieku emerytalnego i zmianach w systemie emerytalnym”.

Zwolennicy reformy emerytalnej to w dużej mierze mieszkańcy miast liczących ponad 500 tys. ludności (19%) oraz osoby legitymujące się wyższym wykształceniem (również 19%). Zwolennikami zmian w systemie emerytalnym byli również dobrze sytuowani, którzy mają dochód powyżej 1 500,00 zł (16%).

Elektorat każdej z partii był antagonistycznie nastawiony do zmian w systemie emerytalnym. Opowiadano się zarówno przeciwko podniesieniu wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn, jak i dla jednej z tych grup. Najbardziej otwarci na zmiany w emeryturach okazali się zwolennicy Platformy Obywatelskiej, z których co czwarty akceptował zmiany w systemie emerytalnym, jeśli będą one dotyczyły obu płci. Wśród wyborców Ruchu Palikota 16% stanowili zwolennicy wydłużenia wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn. Najmniej zwolenników dla pomysłu rządu Donalda Tuska było wśród wyborców Prawa i Sprawiedliwości, stanowili oni zaledwie 1%.

Tabela 1. Stosunek do podwyższenia wieku emerytalnego wśród wyborców największych partii politycznych

Potencjalne elektoraty	Stosunek do podwyższenia wieku emerytalnego			
	przeciwnicy podwyższenia wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn	przeciwnicy podwyższania wieku emerytalnego kobiet (wyłącznie)	zwolennicy podwyższenia wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn	inna sytuacja
	w %			
PO	60	14	25	2
Ruch Palikota	79	5	16	0
SLD	84	5	9	2
PSL	81	14	5	0
PiS	94	4	1	1

Źródło: CBOS, „Opinia o podnoszeniu wieku emerytalnego i zmianach w systemie emerytalnym”.

Rola kobiet w reformie emerytalnej

Wszystkie partie polityczne przedstawiały swoje propozycje dotyczące złagodzenia reformy emerytalnej. Politycy Platformy obywatelskiej przekonywali, że reforma emerytalna jest korzystna dla każdego z nas. Dzięki zmianom, jakie zostaną wprowadzone w systemie emerytalnym, wszyscy dostaniemy wyższe emerytury.

Najbardziej aktywny w proponowaniu zmian w emeryturach byli przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego. Posłowie PSL w dużej mierze skupili się na złagodzeniu reformy w stosunku do kobiet. Ludowcy chcieli, aby „matki mogły wcześniej przechodzić na emeryturę” [jpo, 2012]. W myśl propozycji PSL kobieta miała mieć możliwość przejścia wcześniej o 3 lata za każde urodzone dziecko, ale nie więcej niż 9 lat. Politycy PO nie byli jednak zachwyceni propozycjami koalicjanta. Sławomir Piechota, odpowiadając na propozycję ludowców, stwierdził, że nie ma możliwości, aby z „samego faktu urodzenia powinny wynikać jakieś specjalne dodatkowe korzyści w systemie emerytalnym” [ŻG 2012].

Pomysł PSL dotyczący skrócenia wieku emerytalnego dla kobiet był jednym z najczęściej poruszanych w mediach internetowych. Artykuły od-

noszące się do tej propozycji zawsze wyjaśniały o ile lat może być skrócony wiek przejścia na emeryturę. Podawano również informacje dotyczące tego, że kobieta może skrócić swój wiek emerytalny maksymalnie o 9 lat. Przy okazji nie wyjaśniano, dlaczego podniesienie wieku emerytalnego jest ważne dla kobiet i czy kobieta, która urodzi dziecko, będzie miała z tego względu, że będzie o 3 lata krócej pracować niższą emeryturę. Gazeta.pl w artykule *Wiek emerytalny poróżnił PO i PSL*, odnosząc się do propozycji PSL, stwierdziła, że ludowcy proponując krótszą pracę za każde urodzone dziecko szykują kobietom „na stare lata nędzę, a państwu kosztowne wydatki” [Nowakowska 2012]. W artykule autorka nie wyjaśnia, czym dla kobiet będzie nędza na stare lata. Podaje jedynie informacje, że emerytura musi być niższa od obecnie minimalnej emerytury. Jednak nie dowiadujemy się, dlaczego musi być niższa.

Media internetowe, poruszając kwestię podniesienia wieku dla kobiet, nie tylko nie wyjaśniał powodów takiej decyzji, ale również nie odnosiły się ze swoimi komentarzami do wypowiedzi kobiet na temat zrównania wieku emerytalnego. Podczas relacji z protestów związków zawodowych kobiety często odnosiły się do propozycji rządowych, domagały się wyjaśnień, w jaki sposób kobieta pracująca „na kasie, gdzie przerzuca kilka ton, gdzie ma narzucone tempo skanowania, gdzie ma ograniczać czas pusty” [ŻG, 2012] oraz ma jeszcze wiele innych obowiązków, ma sprostać pracy do 67 roku życia. Kobiety często pytały też, czy politycy decydujący o podwyższeniu wieku emerytalnego wyobrażają sobie 67-letnią pielęgniarkę lub kontrolerkę biletów w PKP. Elżbieta Fornalczyk, wiceprzewodnicząca Polskiej Partii Pracy oraz WZZ Sierpień '80 stwierdziła w czasie jednej z manifestacji, że wiek 67 lat jako wiek emerytalny dla kobiet jest zbyt wysoki, ponieważ kobiety „prowadzą dom, wychowują dzieci” [ŻG, 2012] i dlatego powinny pracować krócej niż mężczyźni.

Kobiety obawiały się również tego, że podwyższenie wieku emerytalnego spowoduje trudności na rynku pracy. Ewa Miszczuk z OPZZ podczas spotkania z premierem Donaldem Tuskiem przekonywała, że zmiany w systemie emerytalnym będą niekorzystne dla kobiet, i jak mówiła, wywołują uzasadnione obawy, że pozbawią kobiety „na długie lata zabezpieczenia niezbędnych środków do życia” [db, 2012].

Odnosząc się do postulatów kobiet dotyczących niepodnoszenia wieku emerytalnego, premier Donald Tusk stwierdził, że pozycja kobiety w Polsce jest znacznie trudniejsza niż pozycja mężczyzn. Wpływ na to mają obowiązki zawodowe, ale również obowiązki domowe kobiet. Dlatego też

podczas spotkania na kongresie kobiet Tusk sugerował, że podwyższenie wieku emerytalnego może wydawać się niesprawiedliwe, ale tylko wtedy, „jeśli nie będzie temu towarzyszyła poważna rozmowa i poważne decyzje jak pomóc kobietom” [Tusk 2012]. Rzeczniczka Kongresu Kobiet Dorota Warakomska odnosząc się do propozycji rządu powiedziała, że kongres opowiada się za podwyższeniem wieku emerytalnego dla kobiet, „dlatego, że obecny system jest niesprawiedliwy dla kobiet, które pracują krócej i dlatego mają niższe emerytury” [Tusk 2012]. Jednak przedstawicielki kongresu uważają, że reformie powinien towarzyszyć pakiet ustaw, które będą wyrównywały szanse kobiet również w innych dziedzinach.

Do problemu zmian w systemie emerytalnym odnosili się również przedsiębiorcy, którzy są zwolennikami podniesienia wieku emerytalnego. Przedstawiciele Kongresu Przedsiębiorczości na jednej z konferencji prasowych stwierdzili, że musimy dłużej pracować, aby mieć wyższe emerytury. Jednocześnie odnieśli się do podwyższenia wieku emerytalnego dla kobiet. W opinii przedsiębiorców jest to konieczność, ponieważ jeśli tego nie zrobimy, to kobiety nie dość, że będą miały niższe emerytury to również będą musiały płacić wyższe składki. Działacze Kongresu Przedsiębiorczości opowiadali się również za „ograniczeniem dopłat do emerytur grup uprzywilejowanych i przeznaczeniem części tych pieniędzy na aktywizację zawodową i poprawę opieki zdrowotnej” [Kongres Przedsiębiorczości 2012]. Kolejną propozycją Kongresu były zmiany w urlopach wychowawczych. Proponowano, aby prawo do niego miały osoby będące na samo zatrudnieniu. W tym czasie państwo odprowadzałoby składki na poziomie 60% przeciętnego wynagrodzenia.

Jarosław Kaczyński, komentując propozycję zmian w systemie emerytalnym, odnosił się w dużej mierze do podwyższenia wieku dla kobiet. Uznał to za wielką niesprawiedliwość, ponieważ żadna kobieta nie będzie w stanie pracować do osiągnięcia wieku emerytalnego. Jednocześnie uważał, że reforma emerytalna nic nie da. Dlatego, że znając „różne mechanizmy funkcjonowania choćby ZUS to wie, że w ostatecznym rachunku to będzie przynosiło straty” [Skaj 2012]. Prezes Prawa i Sprawiedliwości przekonywał, że nie chcą nikomu zabronić pracy do 67 lat, ale powinna to być indywidualna decyzja każdej osoby. Jak się ma to do głoszonej przez PiS tezy, że praca do 67 roku życia jest pracą do śmierci? Mimo że posłowie partii Jarosława Kaczyńskiego mówili głośno o tym, że do zaakceptowania zmian w systemie emerytalnym mogą ich przekonać względy ekonomiczne czy

społeczne przedstawione przez ekspertów, nie chcieli jednak głosów ekspertów w tej sprawie słuchać.

Media internetowe szczególnie money.pl i egospodarka.pl przedstawiały informacje eksperckie na temat zmian w emeryturach, poruszały w nich kwestie związane z zyskami jakie podwyższenie wieku emerytalnego przyniesie każdemu z nas. Jednak te argumenty nie trafiały do polityków największej partii opozycyjnej.

Emerytura częściowa

Drugim bardzo mocno akcentowanym problemem w reformie emerytalnej była emerytura częściowa. Propozycja przedstawiona przez Polskie Stronnictwo Ludowe zakładała, że będziemy mogli przejść wcześniej na emeryturę, ale jednocześnie dostaniemy niższe świadczenia. Początkowo miało to być od 70% do nawet 80% wysokości świadczeń, które otrzymywalibyśmy, jeśli przechodzilibyśmy na emeryturę w wieku 67 lat. W opinii polityków opozycji emerytura częściowa będzie bardzo niska na poziomie od 300 do 500 zł. Jak przekonywał Dariusz Joński z SLD, wysokość emerytury będzie uzależniona od zarobków, które nie są zbyt wysokie. Jako przykłady podaje wyliczenia emerytury częściowej dla osób zarabiających np. 1 500,00 zł brutto, według posła SLD w takim wypadku emerytura wynosiłaby ok. 300 zł. Nie wyjaśnił jednak, skąd wzięły się takie wyliczenia. Na zarzuty SLD odpowiedział rzecznik PSL Krzysztof Kosiński, który wyjaśnił, że „emerytury częściowe oznaczają swobodę wyboru” [Rc, 2012].

Jak podaje serwis interia.pl, emerytura częściowa to z jednej strony możliwość łączenia emerytury z pracą, ale z drugiej trzeba pamiętać, że korzystanie z niej „będzie oznaczało niższą emeryturę po osiągnięciu wieku emerytalnego” [Kompromis w koalicji. 2012]. Warto również zwrócić uwagę na informację podaną przez ten sam portal dotyczącą możliwości przechodzenia wcześniej na emeryturę. Uzyskaniem prawa do emerytury częściowej będzie uzbieranie określonych składek i stażu pracy. Dla kobiet okres składkowy ma trwać 35, lat dla mężczyzn 40 lat. Informacji tej zabrakło w serwisie onet.pl, który podał za ministrem finansów Jackiem Rostowskim jedynie wiek, w jakim będzie można przechodzić wcześniej na emeryturę.

Portal internetowy wp.pl w artykule *Kolejne wyliczenia resortu finansów i pracy ws. emerytur* przedstawił wyliczenia przyszłych emerytur oraz przed-

stawił wyliczenia przyszłych emerytur częściowych. Według danych, jakie przedstawiło wp.pl za informacją PSL kobieta urodzona w roku 1959 i jednocześnie pobierająca najniższe wynagrodzenie, jeśli przejdzie na emeryturę na obecnych zasadach to jej świadczenie emerytalne będzie wynosiło 1082 zł. Jeśli jednak pracowałaby do 62 roku życia to jej emerytura wzrosłaby do 1277 zł. Zestawienie to miało pokazać sens zmian w systemie emerytalnym, jednak zabrakło w nim zestawienia dla osób urodzonych w różnych latach, jak również podziału ze względu na płeć.

W tym samym artykule przytoczono wyliczenia Jacka Rostowskiego dotyczące emerytur częściowych. Według danych ministra finansów „jeden z wariantów polega na tym, aby była to $\frac{1}{3}$ emerytury docelowej” [asz 2012] w takim przypadku emerytura częściowa dla osób najmniej zarabiających, wyniosłaby ok. 400 zł, natomiast dla średnio zarabiających ok 600 zł. Jednak według innych wariantów mogłoby to być od 600 zł dla najmniej zarabiających do nawet 1000 zł przy średnich zarobkach. W artykule tym zabrakło jednak przedstawienia danych dotyczących wyliczenia emerytury częściowej. Nie dowiadujemy się również, kiedy na taką emeryturę możemy przejść i czy jest ona uzależniona do okresu składowania, czy tylko o wieku.

W przeciwieństwie do PO politycy PSL uważali, że emerytura częściowa powinna stanowić nie $\frac{1}{3}$ emerytury docelowej, ale nawet 80% jej ostatecznej kwoty. Jak przekonywał Waldemar Pawlak, emerytury to nie jest żadna łaska, ale „po prostu zwrot pożyczki, którą daliśmy do systemu” [db 2012].

Z danych przedstawianych przez wp.pl ciężko się dowiedzieć szczegółowych informacji na temat zmian w systemie emerytalnym. Możemy się dowiedzieć, że czeka nas dłuższa praca i że reforma będzie rozłożona na lata. Dowiadujemy się również, jakie korzyści niesie dla kobiet wydłużenie wieku emerytalnego. Możemy również znaleźć informacje na temat emerytury częściowej. Niestety nie dowiadujemy się, jaka emerytura będzie czekała osoby urodzone np. w roku 1980 i wcześniej. Nie uzyskujemy również informacji dotyczącej emerytury częściowej. Zabrakło również przedstawienia krok po kroku wyliczenia przyszłej emerytury. W portalu wp.pl nie znajdziemy również żadnych danych dotyczących zmian, jakie czekają rynek pracy.

Portal gazeta.pl podszedł do tematu inaczej niż inne bardzo popularne portale internetowe. Pierwszą różnicą było, poza przedstawieniem stanowisk poszczególnych partii politycznych, oraz różnego rodzaju poradników dotyczących nowego systemu emerytalnego. W artykule Leszka Kostrzewskiego *O co chodzi z tą emeryturą częściową?* autor przedstawił szczegółowo, w jaki sposób PO chce wyliczyć emeryturę. Następnie przedstawił in-

formacje, co nas czeka po ukończeniu 67 roku życia, pokazał również, w jaki sposób możemy sobie wyliczyć emeryturę częściową na konkretnych przykładach zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Był to pierwszy taki poradnik, który pojawił się na portalach internetowych.

Na stronach internetowych gazeta.pl możemy również znaleźć poradniki dotyczące uzyskania wyższej emerytury oraz pomoc przy wyliczeniu sobie emerytury po reformie. Możemy dowiedzieć się, w jaki sposób ZUS oblicza dla nas emeryturę. W poradnikach tych jesteśmy prowadzeni przez autora krok po kroku z wyliczeniem wysokości naszych świadczeń w momencie uzyskania wieku emerytalnego.

Małgorzata Kolińska-Dąbrowska z serwisu wyborcza.biz w artykule *Kto nie ma szans na emeryturę częściową* poruszyła ważny problem dla osób, które miały być chronione przez emerytury częściowe. W artykule tym dokonano wyliczenia dla kobiety, która ma obecnie 54 lata, a swoją aktywność zawodową rozpoczęła w 1982 roku. Ustawodawca nie przewidział jednak, że w Polsce sporo osób pracuje tak jak bohaterka artykułu na umowach o dzieło i zlecenie, od których nie są odprowadzane wszystkie świadczenia. Pani Anna, która jest bohaterką artykułu, miałaby możliwość skorzystania z emerytury częściowej dopiero w wieku 70 lat. Z tego wynika, że emerytura częściowa nie stanowi ochrony dla osób 50+, które mają problem ze znalezieniem pracy.

Portal gazeta.pl przedstawiał również stanowiska różnych partii odnośnie do zmian w systemie emerytalnym. Politycy PSL, którzy byli najbardziej aktywni w proponowaniu zmian w reformie emerytalnej, przedstawiali różne propozycje dotyczące emerytur częściowych. Jedna z nich zakładała, że z tej formy emerytury będzie można skorzystać w wieku 63 lat. PSL proponował również reformę emerytalną w dwóch taktach. Najpierw podniesienie wieku emerytalnego do 62 lat dla kobiet i do 67 lat dla mężczyzn, a dopiero następny rząd miał reformę doprowadzić do końca. Ta propozycja nie spotkała się jednak z akceptacją koalicjanta.

Gazeta.pl jako jedyny portal posumował również komentarze internatów i zebrał je w jednym artykule. Z większości postów zamieszczanych przez internautów widać, że nie do końca wiemy, na czym ma polegać zmiana w systemie emerytalnym. W przekazywanych przez rząd informacjach brakuje szczegółów na temat przyszłych emerytur. Wśród internautów panuje rozgoryczenie tym, że cały czas niektóre grupy społeczne są uprzywilejowane. Dodatkowo gotowi są przejść na pracę na czarno, jeśli tylko będą mieli z tego większe pieniądze. Z lektury komentarzy internautów można

wyciągnąć wniosek, że nie wierzą w działalność ZUS-u oraz w to, że ta instytucja zapewni im godziwą emeryturę.

Portal interia.pl, przedstawiając propozycję emerytury częściowej podobnie jak onet.pl i wp.pl, nie przedstawiał pełnej informacji na temat tej formy świadczenia emerytalnego. Zabrakło, podobnie jak u konkurentów, informacji na temat obliczania składek emerytalnych. Portal nie przedstawił żadnego poradnika dotyczącego obliczenia przyszłych składek emerytalnych. Interia.pl tak samo jak dwa pozostałe portale, czyli onet.pl i wp.pl, skupił się na przedstawieniu danych z konferencji prasowych i krótkich komentarzach do nich, które było neutralne.

Interia.pl w przeciwieństwie do pozostałych portali sporo miejsca poświęciła kampanii informacyjnej rządu dotyczącej zmian w systemie emerytalnym. W artykule *Ruszyła kampania informacyjna rządu dotycząca reformy emerytalnej* przedstawione zostały poszczególne spoty przygotowane na zlecenie rządu, z których możemy się dowiedzieć, kogo mają dotyczyć zmiany w emeryturach oraz uzyskamy informacje o tym, dlaczego podwyższenie wieku emerytalnego jest tak ważne. Opisana jest szczegółowo strona internetowa, na której znajdują się wszystkie niezbędne informacje na temat reformy. W artykule zabrakło jednak przedstawienia przykładowego obliczenia emerytury lub choćby kalkulatora emerytalnego.

Serwis wpolityce.pl, przedstawiając założenia reformy emerytalnej również odnosił się do emerytury częściowej. Jacek Karnowski w artykule *To nie jest żaden „kompromis”*. To niemal pełne zwycięstwo Tuska. Zasada przymusu pracy do 67 roku życia została faktycznie utrzymana – przekonywał, że „emerytura wcześniejsza, częściowa, będzie zjadała emeryturę główną” [Karnowski 2012]. Według autora emerytura częściowa spowoduje, że wszyscy Ci, którzy nie będą mieli pracy, a w związku z tym będą sięgali po emeryturę częściową, zagwarantują sobie jeszcze biedniejszą starość, niż to jest na obecnych zasadach. Karnowski zwraca również uwagę na fakt, że emerytura częściowa w obecnych warunkach rynkowych może być fikcją, ponieważ, jak podaje, aby ją otrzymać kobieta musi pracować od 27 roku życia, a mężczyzna od 25 roku życia bez przerwy.

W portalu wpolityce.pl zabrakło również konkretnych informacji na temat nowego systemu emerytalnego. Z tego serwisu nie można dowiedzieć się, jak obliczyć składkę emerytalną. Brakuje także informacji dotyczących wysokości emerytury częściowej dla konkretnych przykładów. Przekazywane są jedynie informacje, które mają stworzyć wrażenie, że reforma emerytalna jest niekorzystna dla każdego obywatela.

Serwis money.pl w przeciwieństwie do serwisów, takich jak onet.pl czy wpolityce.pl, starał się przedstawić, jak najszerzej zagadnienia związane z tematyką reformy emerytalnej. Wyjaśnione zostało, w jaki sposób będzie obliczana emerytura częściowa. Portal podaje, że emerytura częściowa będzie obniżona o połowę świadczenia przysługującego nam w wieku 67 lat. W artykule *Zmiana w emeryturach. Zobacz, ile możesz stracić* Maciej Miskiewicz i Bartosz Wawryszuk przedstawiają konkretne wyliczenia dotyczące przyszłych emerytur. Autorzy tekstu zestawili zyski, jakie niesie za sobą wydłużenie wieku emerytalnego. Wiemy dokładnie, ile powinna wynosić emerytura po reformie.

Tabela 2. Oczekiwana stopa zastąpienia brutto w systemie emerytalnym dla kobiet

Oczekiwane stopy zastąpienia brutto w powszechnym systemie emerytalnym dla kobiet, które rozpoczęły pracę po 22 roku życia			
rok urodzenia	przejście na emeryturę w wieku 60 lat (w %)	przejście na emeryturę w wieku 67 lat (w %)	różnica
1970	22	36	1,67
1975	20	33	1,62
1980	18	29	1,58
1981	18	28	1,57
1982	18	27	1,56
1983	17	27	1,56

Źródło: <http://www.money.pl/emerytury/raporty/artykul/starzy;zabieraja;etaty;mlodym;nonsens;340;tysiecy;nowych;miejsc;pracy;w;osiem;lat,59,1,1020987.html> (10.09.2012).

Wprowadzone zmiany w reformie dotyczą w głównej mierze ludzi młodych, którzy dopiero wchodzi na rynek pracy lub mają stosunkowo krótki staż pracy. Dodatkowo zmiany, które wprowadza reforma, mają na celu spowodowanie, że młodzi ludzie mają mieć ułatwiony dostęp do znalezienia pracy. Według zapewnienie ministra finansów już za 20 lat wszyscy będziemy mieli pracę i nie będzie z nią problemów.

Dane, jakie przedstawia serwis money.pl, pokazują również korzyści dla polskiej gospodarki jak i budżetu państwa. Pokazują one dobitnie, że wydłużenie wieku emerytalnego powoduje wzrost zarówno PKB, jak i po-

wstawanie nowych miejsc pracy. Według szacunków Instytutu Badań Strukturalnych na przestrzeni najbliższych 20 lat PKB wzrośnie o 4%, natomiast liczba nowych miejsc pracy o ponad 700 tys. Wzrost przychodów do budżetu Instytut Badań Strukturalnych szacuje na poziomie 1,60%.

Tabela 3. Oczekiwane stopy zastąpienia brutto w systemie emerytalnym dla mężczyzn

Oczekiwane stopy zastąpienia brutto w powszechnym systemie emerytalnym dla mężczyzn, którzy rozpoczęli pracę po 22 roku życia			
rok urodzenia	przejście na emeryturę w wieku 60 lat (w %)	przejście na emeryturę w wieku 67 lat (w %)	różnica
1970	37	54	1,44
1975	34	48	1,4
1980	31	41	1,33
1981	33	45	1,37
1982	33	44	1,35
1983	32	44	1,37

Źródło: <http://www.money.pl/emerytury/raporty/arttykul/starzy;zabieraja;etaty;mlodym;nonsens;340;tysiecy;nowych;miejsc;pracy;w;osiem;lat;59,1,1020987.html> (10.09.2012).

Tabela 4. Potencjalne skutki podniesienia wieku emerytalnego

Potencjalne skutki, podniesienia wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn do 67 roku życia					
Lata	2015	2020	2025	2030	2035
Wzrost PKB	0,50%	1,70%	2,90%	3,40%	4,50%
Liczba nowych miejsc pracy	100 tys.	340 tys.	570 tys.	640 tys.	820 tys.
Wzrost dochodów budżetu państwa	0,20%	0,70%	1,20%	1,40%	1,80%

Źródło: <http://www.money.pl/emerytury/raporty/arttykul/starzy;zabieraja;etaty;mlodym;nonsens;340;tysiecy;nowych;miejsc;pracy;w;osiem;lat;59,1,1020987.html> (10.09.2012).

W materiałach przygotowanych przez serwis money.pl bardzo często odwoływano się do opinii ekspertów. Przedstawiono bardzo konkretne dane dotyczące zysków i strat. Jest to jeden z niewielu portali, z których szczegółowo można dowiedzieć się, jakie będą przyszłe świadczenia eme-

rytalne, jaka będzie ich wysokość oraz jak będzie wyglądała emerytura częściowa. Zabrakło jednak poradnika dotyczącego wyliczenia emerytury.

Niepolityczne komentarze dotyczące zmian w emeryturach

Serwisy internetowe przedstawiały nie tylko opinie polityków na temat zmian w systemie emerytalnym. Większość z mediów internetowych o opinię prosiło różnych ekspertów. Byli nimi zarówno przedstawiciele świata nauki, jak i działacze związkowi, którzy przedstawiali swoje racje na temat propozycji zmian w emeryturach proponowanych tak przez stronę rządową, jak i przez partie opozycyjne.

Media internetowe, poruszając kwestię reformy emerytalnej i odnosząc się do propozycji związków zawodowych, częściej pisały o możliwościach protestów niż o stanowiskach związkowców wobec propozycji rządu. Sami działacze związkowi często straszili protestami i to w najgorętszym dla Polski okresie, a mianowicie w czasie EURO 2012. Serwisy internetowe często przedstawiały komentarze przewodniczących central związkowych do aktualnych propozycji polityków, które miały złagodzić reformę emerytalną. Jednak niewiele można było się z tych komentarzy dowiedzieć na temat stanowiska związków i ich propozycji na zmiany w emeryturach.

Piotr Duda, komentując pomysł wydłużenia wieku emerytalnego, mówił, że według rządu mamy dwa wyjścia: pierwsze z nich zakładało pracę do śmierci, a drugie śmierć z głodu. Przewodniczący NSZZ Solidarność komentował również głosowanie w sejmie nad reformą emerytalną i nad odrzuceniem wniosku o referendum. Działacze największych związków zawodowych zapowiadali zorganizowanie wielkich „antykampanii” dla posłów, którzy podnieśli rękę za wprowadzeniem zmian w systemie emerytalnym. Piotr Duda powiedział, że pokażą wszystkim Polakom tych, „którzy ich zdradzili, zdradzili wyborców i to jest dla nas najważniejsze” [kab 2012].

Z informacji, jakie przekazywał serwis money.pl, można było się dowiedzieć dlaczego NSZZ Solidarność jest przeciwko reformie emerytalnej. Przewodniczący największego polskiego związku zawodowego Piotr Duda mówił, że w pierwszej kolejności „trzeba ujednolicić składki emerytalno-rentowe i załatać dziurę w tym systemie, a nie od razu podwyższać wiek emerytalny” [Reforma emerytalna: Solidarność zapowiada..., 2012].

Większość serwisów internetowych przedstawiała również komentarze ekspertów do poszczególnych propozycji zmian w systemie reformy emerytalnej. Eksperci starali się tłumaczyć, dlaczego podwyższenie wieku emerytalnego jest tak ważne dla ogółu społeczeństwa. Tłumaczyli założenia emerytury częściowej oraz zalety i wady nowego porządku w polskich emeryturach. Leszek Balcerowicz w swoich wystąpieniach tłumaczył, że reforma jest konieczna choćby z tego powodu, że coraz mniej osób będzie pracować. Jednocześnie ganił rząd za to, że „propozycja rządowa jest zbyt nieśmiała z punktu widzenia” [Leszek Balcerowicz znowu szokuje 2012] jej głównego celu, jaki jest ustabilizowanie systemu emerytur.

Część ekspertów odwoływała się i zgadzała z postulatami związków zawodowych. Leokadia Oręziak, komentując zmiany w systemie emerytur, mówiła, że trzeba „najpierw dać ludziom pracę, a nie wydłużać wiek emerytalny” [Emerytury po ukończeniu 67 lat. To już postanowione! 2012]. Leokadia Oręziak stwierdziła jednocześnie, że nie wierzy w to, aby w ciągu najbliższych 20 lat sytuacja na rynku pracy w Polsce zmieniła się aż tak, aby zlikwidować bezrobocie.

W zupełnie odmiennym tonie wypowiadał się Janusz Jankowiak, główny ekonomista Polskiej Rady Biznesu, dla którego reforma jest dobra dla gospodarki. Jednocześnie Jankowiak zaznacza, że stopień ostrości reformy powinien być znacznie większy od tego jaki został ostatecznie uchwalony.

Wiktor Wojciechowski w artykule *Wiek emerytalny: dłuższa praca to tylko wstęp* opublikowanym w serwisie gazeta.pl, mówiąc o głosach sprzeciwu wobec reformy emerytalnej, zauważył, że w dużej mierze wynika on z niewiedzy i braku informacji na temat zmian, jakie czekają Polaków. Jednocześnie podkreśla, że reforma niesie sporo korzyści. Zaznacza, że tempo „rozwoju polskiej gospodarki wzrośnie, emerytury będą wyższe, a bezrobocie zmaleje” [kps, 2012]. Jednocześnie Wojciechowski podnosił tę samą kwestię, o której mówił Leszek Balcerowicz, a mianowicie, że tempo wprowadzanych zmian jest zbyt wolne. Szybsze podnoszenie wieku emerytalnego byłoby wymierne dla budżetu państwa.

Eksperci, z którymi rozmawiały media internetowe, odnosili się również do propozycji poszczególnych partii. Jakub Borowski w rozmowie z Aleksandrą Dziadykiewicz z gazeta.pl w artykule *Ekonomista: Podniesienie wieku emerytalnego to nie kara. To szansa*, odnosząc się do propozycji PSL dotyczącej możliwości przejścia wcześniej na emeryturę o 3 lata po urodzeniu dziecka, mówił, że pomimo dobrych intencji ludowców, „skutki takiego rozwiązania byłyby fatalne, i to przede wszystkim dla kobiet. Byłyby skazane

na niższe emerytury, uzależnienie od sytuacji finansowej męża” [A. Dziadkiewicz 2012].

Inne podejście do zmiany w systemie emerytalnym zaprezentował Maciej Bukowski, który przekonuje, że korzyści z reformy są nie tylko dla każdego obywatela, ale również dla budżetu państwa. Spowoduje ona, że więcej osób będzie pracowało, a co za tym idzie będzie również wzrastał PKB. „Reforma wieku emerytalnego, nawet w ostrożnym wariantcie rządowym, umożliwiłaby polskiemu państwu jedynie za dodatkowe dochody z 2020 roku np. wyposażyć każdy polski szpital w siedem tomografów komputerowych” [*Reforma emerytalna w Polsce. Specjaliści wyjaśniają*, 2012].

Wnioski

Z analiz mediów internetowych można dojść do wniosku, że eksperci w dużej mierze pozytywnie odnosili się do zmian w systemie emerytalnym. Jednocześnie często podkreślano, że reforma jest rozłożona na zbyt długi czas. Sugerowano, że reforma powinna być przeprowadzona znacznie szybciej.

Media internetowe, przedstawiając reformę emerytalną, w dużej mierze skupiały się na informacjach, które wcześniej pojawiały się np. na stronach Polskiej Agencji Prasowej. W dużej mierze były to krótkie relacje z konferencji prasowych, z których tak naprawdę w niewielkim stopniu poszerzały wiedzę czytelników poszczególnych portali. Jedynie media zajmujące się tematyką finansową starały się wytwarzać własne informacje, w których przedstawiały założenia zmian w systemie emerytalnym. Eksperci poproszeni o rozmowę na temat reformy emerytalnej przedstawiali wady i zalety poszczególnych propozycji zgłaszanych przez partie polityczne, rząd oraz związkowców. Takich informacji zabrakło w serwisach, takich jak onet.pl, wp.pl, interia.pl. Portale wpolityce.pl i niezalezna.pl przedstawiały jedynie stanowiska partii prawicowych oraz NSZZ Solidarność. Zabrakło dogłębnego przedstawienia stanowiska rządu.

Media internetowe przy tak ważnym temacie dla ludzi młodych, jakim jest reforma emerytalna, powinny wywoływać debatę pomiędzy społeczeństwem a politykami, tym bardziej że na forach pod artykułami zamieszczanych było bardzo dużo komentarzy zarówno przychylnych, jak i antagonistycznych wobec reformy. Niestety żaden z portali internetowych

nie zorganizował takiej debaty. Nie zaproszono do udziału choćby na czacie żadnego polityka odpowiedzialnego za zmiany w systemie emerytalnym. Zabrakło również debaty tak zwolenników, jak i przeciwników zmian w emeryturach. Można powiedzieć, że media internetowe w tym wypadku nie stanęły na wysokości zadania.

Czytając jedynie artykuły zamieszczane na najbardziej znanych i najpopularniejszych portalach internetowych, można stwierdzić, że wiedza na temat zmian w systemie emerytalnym będzie bardzo uboga. Zarówno portale, takie jak onet.pl, wp.pl, jak i interia.pl nie przedstawiają dogłębnej wiedzy na temat reformy. Skupiają się jedynie na przedstawianiu fragmentów konferencji prasowych. Po szczegółowe dane trzeba sięgnąć do portali zajmujących się tematyką finansową, takich jak money.pl czy wyborcza.biz. Można w nich uzyskać nie tylko wiedzę na temat, co niesie za sobą reforma, ale również dowiedzieć się, jak wyliczyć sobie przyszłą emeryturę. Portale finansowe podsuwają również bardzo proste narzędzia służące do obliczania przyszłych świadczeń emerytalnych. Artykuły, które dotyczyły zawłości reformy emerytalnej, przedstawiane były językiem prostym, zrozumiałym nawet dla laika finansowego.

W mediach społecznościowych natomiast ciężko było uzyskać informacje na temat zmian, jakie szykuje rząd Donalda Tuska. Politycy, którzy posiadają swoje profile na takich portalach, jak Facebook czy nk.pl w dużej mierze, podając pod dyskusję temat związany ze zmianami w systemie emerytalnym, nie uczestniczyli w dyskusjach. Nie mogli albo nie chcieli przedstawić argumentów za jak i przeciw reformie. Jednocześnie znikomy procent polityków, którzy postanowili wziąć udział w dyskusji, powtarzali jedynie hasła znane z innych mediów. Nie potrafili uzasadnić swojego stanowiska. W niektórych przypadkach można było również dojść do wniosku, że polityk nie wie tak naprawdę, czym jest reforma emerytalna.

Opierając się jedynie na wiedzy, jaką niosą media internetowe czy społecznościowe, nie jesteśmy w stanie wyrobić sobie w pełni oceny reformy emerytalnej. Treści dotyczących reformy emerytalnej zamieszczanych na poszczególnych portalach było bardzo dużo. Czytając je wszystkie, można wyciągnąć pewne wnioski na temat zmian, jakie szykowane są w systemie emerytalnym. Jednakże wiedza ta na niewiele się zda „statystycznemu Kowalskiemu”, ponieważ dowie się on jedynie o tym, że będzie musiał pracować dłużej i ma podobno na tym zyskać. Jednak nie dowie się, ile na tej zmianie zyska. Żaden z wiodących portali internetowych nie przedstawił pozostałych założeń reformy emerytalnej, a mianowicie nowego naliczania

składek, również nie przedstawił w szczegółach zmian w emeryturach mundurowych.

Discourse in Internet media concerning pension reform from 2012

Summary: The article outlines the role of *online* media in communicating information about changes in the pension system as a result of the reform conducted in 2012. Author has presented both the role of Internet portals focused mainly on economic issues as well as best-known and most popular websites. The article presents the role of journalism in the current system of *online* media. It shows how journalists prepare the news and which internet portals one should use to obtain the broadest knowledge about the changes in the pension system in 2012. The article also presents the role of the most popular Polish internet websites in informing the public about changes in the pension system which were introduced in 2012. It also outlines the role of economic websites, which provide detailed information about changes that occur in the pension system. In the article one will also find the answer to the question of whether the media create their own information policy or is it merely a reflection of what appears in the mainstream media. In case of the latter, a comparison of both the most popular sites and economic sites was made.

The article also answers the question concerning the place of the Internet media in political discourse. It presents their roles in contact with politicians and opportunities for the public to participate in shaping the social policy of the state.

A division of Polish internet media into right wing, left wing and centrist was made. What is more, media engaged in economic issues and their role in the pension education was presented.

Keywords: Internet media, political communication, the pension reform of 2012, social policy

Bibliografia

- A. Dziadykiewicz, „Ekonomista: Podniesienie wieku emerytalnego to nie kara. To szansa”, http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,11109661,Ekonomista__Podniesienie_wieku_emerytalnego_to_nie.html (10.01.2013)
- A. Nowakowska, „Wiek emerytalny poróżnił PO i PSL” http://wyborcza.pl/1,113922,11381245,Wiek_emerytalny_poroznil_PO_i_PSL.html (10.01.2013)

- asz, Kolejne wyliczenia resortów finansów i pracy ws. Emerytur, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Kolejne-wyliczenia-resortow-finansow-i-pracy-ws-emerytur,wid,14353300,wiadomosc.html> (10.01.2013)
- CBOS, „Opinia o podnoszeniu wieku emerytalnego i zmianach w systemie emerytalnym”.
- db, Kobiety wściekle na Tuska: nie będziemy miały za co żyć, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Kobiety-wsciekle-na-Tuska-nie-bedziemy-mialy-za-co-zyc,wid,14280871,wiadomosc.html> (10.01.2013)
- db, Pawlak: emerytura częściowa na poziomie 80% należnej, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Pawlak-emerytura-czesciowa-na-poziomie-80-naleznej,wid,14363739,wiadomosc.html> (10.01.2013)
- Emerytury po ukończeniu 67 lat. To już postanowione!, <http://emerytury.wp.pl/kat,2752,title,Emerytury-po-ukonczeniu-67-lat-To-juz-postanowione,wid,14476767,wiadomosc.html> (10.01.2013)
- jpo, „Kompromis ws. reformy emerytalnej jest możliwy” <http://wiadomosci.wp.pl/kat,8311,title,Kompromis-ws-reformy-emerytalnej-jest-mozliwy,wid,14287751,wiadomosc.html> (10.01.2013)
- J. Karnowski, To nie żaden „kompromis”. To niemal pełne zwycięstwo Tuska. Zasada przymusu pracy do 67 roku życia została faktycznie utrzymana, <http://wpolityce.pl/wydarzenia/25657-to-nie-zaden-kompromis-to-niemal-pelne-zwyciestwo-tuska-zasada-przymusu-pracy-do-67-roku-zycia-zostala-faktycznie-utrzymana> (10.01.2013)
- kab, Piotr Duda: posłowie jak smarkacze, tych, którzy zdradzili, pokażemy w internecie, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1374,title,Piotr-Duda-poslowie-jak-smarkacze-tych-ktorzy-zdradzili-pokazemy-w-internecie,wid,14476817,wiadomosc.html> (10.01.2013)
- Kompromis w koalicji. Tusk i Pawlak ujawnili szczegóły, <http://biznes.interia.pl/raport/emerytury/news/kompromis-w-koalicji-tusk-i-pawlak-ujawnili-szczegoly,1778538,1021> (10.01.2013)
- Kongres Przedsiębiorczości: Należy podnieść wiek emerytalny <http://biznes.interia.pl/raport/emerytury/news/kongres-przedsiębiorczosci-nalezypodniesc-wiek-emerytalny,1769654,1021> (10.01.2013)
- kps, „Wiek emerytalny: dłuższa praca to tylko wstęp”, http://gazetapraca.pl/gazetapraca/1,90443,11341191,Wiek_emerytalny__dluzsza_praca_to_tylko_wstep.html (10.01.2013)
- Leszek Balcerowicz znowu szkokuje, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1374,title,Leszek-Balcerowicz-znowu-szokuje,wid,14326461,wiadomosc.html> (10.01.2013)
- M. Miskiewicz, B. Wawryszka pt. „Zmiana w emeryturach. Zobacz, ile możesz stracić” <http://www.money.pl/emerytury/raporty/arttykul/starzy;zabier>

a;etaty;mlodym;nonsens;340;tysiecy;nowych;miejsc;pracy;w;osiem;l
at,59,1,1020987.html (10.09.2012)

Rc, SLD zaczyna swoją kampanię ws. Emerytur, <http://wiadomosci.onet.pl/emerytury,5080559,temat.html> (11.01.2013)

Reforma emerytalna: Solidarność zapowiada wniosek o referendum, <http://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artikul/reforma;emerytalna;solidarnosc;zapowiada;wniosek;o;referendum,145,0,1025425.html> (10.09.2012)

Reforma emerytalna w Polsce. Specjaliści wyjaśniają, <http://prawo.money.pl/aktualnosci/wiadomosci/artikul/reforma;emerytalna;w;polsce;specjalisci;wyjasniaja,49,0,1029425.html#>, (10.09.2012)

Skaj, Kaczyński o podnoszeniu wieku emerytalnego kobiet: „to budzi zdecydowany sprzeciw”, „wielka niesprawiedliwość” <http://wpolityce.pl/wydarzenia/18669-kaczynski-o-podnoszeniu-wieku-emerytalnego-kobiet-to-budzi-zdecydowany-sprzeciw-wielka-niesprawiedliwosc> (11.01.2013)

Tusk: W ciągu 10 dni projekt dotyczące reformy emerytalnej do konsultacji <http://biznes.interia.pl/finanse-osobiste/news/tusk-w-ciagu-10-dni-projekt-dotyczace-reformy-emerytalnej,1755533,4141> (11.01.2013)

ŻG, „Kobiety nie wytrzymają pracy do 67 lat”, <http://wiadomosci.onet.pl/temat/emerytury/kobiety-nie-wytrzymaja-pracy-do-67-lat,1,5036653,wiadomosc.html> (11.01.2013)

ŻG, „Sam fakt urodzenia dziecka nie powinien wpływać na emeryturę” <http://wiadomosci.onet.pl/kraj/sam-fakt-urodzenia-dziecka-nie-powinien-wplywac-na,1,5020996,wiadomosc.html> (11.01.2013)

<http://www.wirtualnemediia.pl/artikul/najpopularniejsze-serwisy-tematyczne-w-lipcu-2012-roku> (11.01.2013)